

# GŁOS LUBELSKI

GAZETKA DZIENNA

## Przedpłata:

	w Lublinie	na prowincji
miesięcznie	Mk. 30.—	Mk. 40.—
kwartalnie	" 90.—	" 120.—
półrocznie	" 180.—	" 240.—
rocznie	" 360.—	" 480.—

## ADRES

Redakcji i Administracji:

ul. Kościuszki Nr 10.

## Cena:

za wiersz nonparelowy lub jego miejsce:  
przed tekstem I strona — Mk. 4.—, w tekście II i III strona — Mk. 6.—  
po tekście IV strona — Mk. 2.50, nekrologi Mk. 3.00, nadesłane Mk. 4.50.  
**Dropne ogłoszenia** — 40 fen. za wyraz.  
**Załączniki** za każde 100 egzemplarzy 8 mk. i porto pocztowe.

Redakcja otwarta od godz. 10-ej rano do 2-ej popoł.

Administracja otwarta od godz. 9-ej rano do 6-ej wiecz.

W niedzielę dnia 17 października b.r. o godz. 12 m. 30 w południe  
w sali Koncertowej wielkiego Kino-teatru „Colosseum” odbędzie się **Drugi  
POPULARNY KONCERT**  
orkiestry 8 pp. Leg. łącznie z częścią orkiestry 23 p. p. **A. Jasińskiego**  
ze współudziałem art. dram.

Pod dyrykcją kapelmistrza **Juliusza Szredera.**

**Szczegóły w afiszach.**

Bilety wcześniej do nabycia w kasie „Colosseum”.

4283

Dla uczącej się młodzieży ceny zredukowane.

NAJWYBITNIEJSZY  
TEATR W LUBLINIE  
CŁO SENSACJI  
I NOWOŚCI.

## KOBIETA I ZŁOTO

Potężny amerykański dramat w roli głównej

**Dora Dalton.**

UWAGA!!! Wydawca filmowy **Triangle**  
**New-York.**

Początek o g. 5 pop. Ost. seans o g. 9.30 w.  
Niedziela i święta o godzinie 3 ej popoł.

## ZARZĄD

### Oddziału Lubelsko-Lubartowsko-Puławskiego Związku Ziemiaków

uprasza wszystkich Członków Związku, którzy dotąd niełożyli dow. odów  
na dostarczony formularz i składkę w gotówce, obowiązującą wszystkich  
członków na zasadzie uchwały z dnia 20 lipca r. b. dla Dywizji Jazdy  
Majora Jaworskiego — o złożenie takowych do dnia 26 października r. b.  
w biurze Krakowskie Przedm. 49.

4485

**1.200 mk.**

**gotówka i bezpłatna reklama**

**na sezon 1920/21 w Planie teatru**

otrzyma ten, kto zostanie wylosowany  
z pośród abonentów

## PLANU TEATRU WIELKIEGO.

Ogłoszenia zamawiać można w Administracji  
„Głosu Lubelskiego” lub u osoby upoważnionej  
przez Administrację.

4391

## Telegramy.

### Zwycięstwo polskie na wschód od Wilejki.

WARSZAWA 15.10 (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego z 15.10.

Na północny wschód od Wilejki jazda nasza posuwając się w kierunku Krzywic zabiła szóstą dywizję sowiecką. Zdobyto 2 dział, 17 karabin. maszyn., 18 kuchni polowych, tabory i kancelarię dywi-

zyjną. Wśród kilkuset jeńców, którzy dostali się w nasze ręce stwierdzono paru dowódców pułków sowieckich. Pozostała sytuacja bez ważniejszych zmian.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich. Sztab generalny.

—o—

## Prezydent ministrów o sprawie wileńskiej.

WARSZAWA. 14.X. (Pat) Na posiedzeniu Sejmu dnia 14 b. m., którego początek rozpoczął się o godz. 10 ej min 10, odczytano szereg interpelacji, po których wysłuchaniu zabrał głos Prezydent Ministrów Witos i powiedział: „Od chwili ogłoszenia mego ostatniego ekspozycji wydarzenia, które wywarły niekorzystny wpływ na naszej przyszłości.

Wspominałem już na posiedzeniu 6 X. o dojściu do skutku zgody na pokój preliminaryjny w Rydnie. Pokój ten podpisany 12 X. nie zaspakaja w całej pełni aspiracji Narodu Polskiego zostawiając po na granicami Polski znaczną ilość Polaków ale czyni zadość duchowi czasu umiarkowania, dając jednak Polsce możliwość oddechu na wschodzie. Artykuł 2-gi składu gwarantuje wstrzymanie się obu stron od jakiegokolwiek mieszania się w wewnętrzne sprawy. Nasza lojalność w tym względzie nie może ulegać wątpliwości. Chcemy na bezwzględnie dotrzymanie swego zobowiązania przez drugą stronę jako na jedną z podstawowych gwarancji całego pokoju. Logiką następstwem tego jest dla nas obowiązek nie popierania nadal walczących razem z nami przeciw wojsku sowieckiemu formacji nie wchodzących w skład armii polskiej. Obie strony zgodziły się na to, że o ile między Polską a Litwą będą terytoria sporne to prawa przynależności tych terytoriów do jednego z tych dwóch państw należeć będą — do Polski i Litwy. Na tych właśnie terytoriach błąd rzeczy w ostatnich dniach nową wytworzył sytuację.

Dnia 8.X. r. b. litewsko-białoruska dywizja pod dowództwem generała Żeligowskiego, zerwawszy wszelką łączność z Armią Polską samowolnie udała się i zajęła dnia 9 b. m. Wilno. Aczkolwiek rząd polski rozumie rozgorzyczenie oficerów i żołnierzy, którym po 2 latach ciężkich walk, prowadzonych z

myślą wywalczenia wolności dla swego kraju zabroniono dostępu do rodzinnego Wilna to jednak wyłamanie się z posłuszeństwa i zerwanie węzłów z armią polską musimy uważać za jaskrawe naruszenie obowiązku wojskowego którego żadną miarą akceptować nie możemy i co do którego władze polskie surowe śledztwo przeprowadzą.

Jak wiadomo utworzyła się w Wilnie tymczasowa władza w formie Komisji Rządzącej Litwy środkowej. Komisja ta zwróciła do rządu polskiego z deklaracją, w której oświadcza zamiar zapewnienia mieszkańcom ziemi wileńskiej możliwej swobody samookreślenia się, prosi rząd polski o zasłonięcie tego kraju od napaści ze wschodu, i wysłanie delegacji do Wilna dla przeprowadzenia pertraktacji. Rząd polski staje jak zawsze, na stanowisku samookreślenia się ziemi wileńskiej, — opierając się właśnie na wielokrotnie wyrażonej woli ludności tej ziemi uważając za część składową Polski. Prawo do tej ziemi zamierza Rzeczpospolita dochodzić innymi drogami, niż to zrobiła Komisja Rządząca. Zanim rząd polski wysła delegację do porozumienia się z Komisją Rządzącą musi mieć pewność, iż rzeczywiście Komisja Rządząca ma zamiar sprawę zapewnienia ludności możliwości wypowiedzenia się o swoim losie.

Możliwość napaści, z którą liczy się Komisja Rządząca, wobec tego, że wojska polskie stoją na wschód od Wilna nie jest prawdopodobną. Natomiast zajmowanie przemocą Wilna i ziemi wileńskiej przez jakąkolwiek siłę obcą musiałaby Polska uznać za zamach na swobodną decyzję ludności, przeciw któremu byłibyśmy zmuszeni kategorycznie protestować.

Po omówieniu sprawy wileńskiej, prezes Ministrów Witos w dalszym ciągu swego ekspozycji omawiał sprawę zawarcia pokoju preliminaryjnego.

—o—

### O pomoc dla ludności Wilna.

WARSZAWA. 15.X. (Pat) Wczoraj warsz. Rada Miejska obradująca pod przewodnictwem p. Nowodworskiego przyjęła jednomyślnie następującą uchwałę: „Wobec trudności Wilna przez wojska sowieckie i litewskie i wobec panującej tam nędzy i strasznego głodu Rada miasta stoł. Warszawy, chcąc dać wyraz uczuciom żywionym przez stolicę wobec Wilna, drogiego sercom polskim, uchwala wyłonić komisję złożoną z 6 członków Rady i 3

członków Magistratu, która w ciągu tygodnia przedstawi projekt jaknajwydatniejszej dla Wilna pomocy. Uchwałę podpisali radni ze wszystkich partii.

(Dalszy ciąg telegramów na str. 3-ej.)

### D-r. Leonard Chomicz z Kijowa.

Choroby płuc, serca i jamy brzusznej w domu od 4—6 godz. Ul. 3 Maja Nr 16 m. 5.

4314



# O Sejm dwuizbowy.

Dnia 25 go stycznia 1882 r. wołał Gambetta w Izbie deputowanych: „Doświadczenie każdego dnia dowodzi pożytku, ogromnej wagi istnienia w ustroju demokratycznym drugiej izby, chociażby istniała po to tylko, aby nam (t. j. posłom) dać czas do namysłu.”

Na arenie Sejmu rozegra się walka o jedno lub dwuizbowość konstytucji, walka na którą patrzeć będzie cała Europa i Ameryka, by na podstawie uchwał naszego Sejmu powstała opinia o naszem wyrobie, politycznym a stąd poprowadzić konsekwentnie dalszy walesek o naszemu rozwojowi czy ewentualnym upadku.

Problem jednoizbowości obchodzi gorąco cały kraj a społeczeństwo wyraża swe życzenia i opinie za pomocą całego szeregu wieców i zebrań.

Zagadnienie powyższe jest jednym z najważniejszych, podstawowych zagadnień ustrojowych, a chcąc je załatwić nie może Sejm zadowolnić się byle jakim partactwem ale musi odszukać wartości prawdziwe, musi do dzieła swego przyłożyć miarę dziejową, miarę wieków i musi wykaazać ambicję zbudowania rzeczy wielkich. Budując Konstytucję musi się naród nasz oprzeć na doświadczeniu całej ludzkości, złączyć je z doświadczeniem narodu, tradycją i wymaganiami tegoż, by na podstawie takiej Konstytucji zająć wśród innych narodów stanowisko potężne i szczerne.

Tworzy się, buduje Polska, a w sercach naszych nagromadziła się potężna moc entuzjazmu, która nam pozwoli stworzyć rzeczy wielkie, ku chwale naszych przyszłych pokoleń.

Szukać zatem musimy za tymi czynami po ścieżkach dobrych i złych, krajaż wśród wspaniałych twórców konstytucyjnych narodów potężnych, zbadać jednak musimy i błędy choćby nawet Wielkiej Rewolucji, absolutyzmu i ustrojów bolszewickich. Śięgnąć również musimy do naszej myśli narodowej i z tych źródeł wlańśmy zaczerpnąć natchnienia, bydnemy bowiem rzecz wielką, potężną, wieczną.

Trudno nam na łamach pisma codziennego załatwić się z całym ustrojem konstytucyjnym złożonym w formie projektów w Komisji sejmowej, trudno w tej formie rozpatrzeć się w różnych projektach i ich odcieniach, chcemy tylko odpowiedzieć na zasadniczą kwestję jedno lub dwuizbowości nie wdając się i przy tem w mezytoryczne rozstrzygnięcia odmian.

Stwierdzamy z góry wyższość systemu dwuizbowego, która płynie z natury ludzkiej i jej psychiki. Doświadczenia wszystkich czasów i krajów, oparłszy się na psychologii jednostki i zbiorowości, oświadczyły się stanowczo za dwuizbowością a równocześnie potępiły jednoizbowość. Każda izba gromadząca większą ilość posłów jest tłumem, tłumem działającym, jak każdy tłum, choćby w nim przeważała liczba uczonych, cnotliwych, stanowczych. „Senatores boni viri sed sanatus mala bestia”. Senatorowie, każdy z osobna bardzo racjonalny, ale senat jako zbiorowość, tłum, to złe zwierzę — tak twierdził Rzymianin o swoim senacie mając tego liczne dowody — a tem zwierzęciem stał się senat w chwili, gdy zapanował wśród jego członków ten dziwny nastrój tłumy. Ten nastrój z wszystkimi wadami szalał niestępcą, dezorganizował i destruował. By ten nastrój tłumy okiełznać, trzeba mu dać wyraz w formie drugiej izby.

Jednoizbowy Sejm dzieląc w swym ręku władzę, skłonny będzie do jej nadużywania i może pojsć w swych poczynaniach za daleko i nadużyje tej władzy. Musi się przeto stworzyć władzę — by władzę pierwszą powstrzymywał.

Jeżeli chcemy zapewnić sobie panowanie prawa, musimy władzę podzielić, powierzyć różnym organom i to jest warunkiem zasadniczym, warunkiem konstytucyjnym, w której jako rzeczy nader złożonej grać muszą różne siły, działające i oddziaływujące, mniej i więcej skomplikowane. W tym mechanizmie osadzenie drugiej izby odegra bardzo pożyteczną i pierwszorzędną rolę.

Tam gdzie władza spocznie w jednym ręku (niekoniecznie w ręku jednej osoby) tam zagarnie wszystko w swoje ręce despotyzm. Mielimy przecież aż liczne tego przykłady na przeróżnych komitetach czy radach, które wykorzystując umiejętnie swą władzę umiały z lekkiem sezcem nie zadowolić się uchwaleniem ustaw, prawem kontroli i administracją, ale chcieli rządów sięgnęły po nią bezwzględnie, decydując o rzeczach, których nierzadko ani ocenić ani nawet zrozumieć nie potrafili, biorąc, nie analizując żadnej tany, w swoją dzierżawę faktyczne kierownictwo spraw państwowych. I wówczas prawo stało się w ich ręku gładkim, a gdy nie dawało się zastosować, musiało ustąpić miejsca nowym ustawom, stosownie do politycznych potrzeb chwili. I ten mniejszy czy większy tłum stał się wkrótce, nie mając przed sobą żadnej przeszkody, rewolucyjnym rządem i sądem. A hulając, nie oglądając się na żadne przesady sumienia. Czyż mało przykładów i okropnych obrazów dały nam jednoizbowe sowiety rosyjskie?

A w razie zatargu między rządem a izbą, co przecież uwzględnić musimy, któż odegra rolę arbitra, kto zmusi do ustąpienia, gdy jedna izba stanie przeciw rządowi? Rząd, mając przed sobą dwie izby oprze się bezwzględnie na powadze jednej z nich i zmusi drugą do ustępstw. Lecz i rząd, mając tylko jedną izbę przeciw sobie, nie zechce może w pewnej chwili ulec jej wskazówkom, mając jednak dwie korporacje, nie podejmie tak ryzykownej walki. Z tego napozór zbyt daleko sięgającego kombinowania łatwo spostrzeżemy jak ważną rolę w utrzymaniu powagi państwa odegrać może i powinna dwuizbowość.

Za utrzymaniem dwuizbowości, względnie za wprowadzeniem jej, po smutnych doświadczeniach jednoizbowych, walczyły najpotężniejsza mózgi Rewolucji Wielkiej, że tylko na ten jedyny fakt się powołamy, nie wskazując na dziesiątki krajów stojących na bardzo wysokim szczeblu kultury i szczęścia, które to szczęście w przeważnej mierze zawdzięczają racjonalnie przeprowadzonej dwuizbowości. Co straciło Kieręńszczyznę w przepaść, co spowodowało — między innymi — świetne zwycięstwo bolszewizmu, jeśli nie fatalna jednoizbowa organizacja władzy państwowej?

Organizację naszą winniśmy zbudować tak, by dawała rękojmię, że uchwalone przez nią ustawy będą dobre. I tu jednoizbowość nie daje nam tej gwarancji. Sejm jednoizbowy, jako tłum działający pod wpływem chwilowych nastrojów, szuka oparcia dla przeróżnych planów agitacyjnych, leci ślepo na lep mnogich częstokroć niesprawdzonych wiadomości i pogłosek. Wystarczy jedno silniejsze przemówienie, wystarczy jeden silniejszy poryw agitatorski, go a popularnego mówcy, by pociągnąć izbę na swoją stronę, zmusić ją do uchwalenia czegoś takiego, czego dana izba w spokojniejs-

szym momencie żałuje, albo częstokroć inną uchwałą, względnie ustawą neutralizuje. Znana jest przecież praca naszego Sejmu, znane są jego techniczne wadliwe ustawy, szczytujące się brakami a częstokroć sprzecznościami, wobec których prawdziwi prawnicy wiozą sobie wyrwywając z głowy, a które to usterki wskazane były tak przez grupy lewicowe jak i prawicowe. Czyż nie koniecznym jest sprowadzić czynnik poważny, któryby temperował tę chorobę znaną pod nazwą „furia legislacyjna”?

Każda jednostka wie o tem doskonale, że przed pewnem a ważnem postanowieniem musi się zdobyć na chwilę skupienia, chwilę namysłu. Z wyżej podanych powodów nie zdolen jest częstokroć Sejm jednoizbowy do tej chwili i musimy ją chęć nie chcąc znaleźć na innem forum, takim zaś będzie bezprzeznacznie izba druga, wolna przynajmniej w wielkiej mierze od tego nastroju a przejmując na się tę rolę stanie się regulatorem, filtrem a co najważniejsza ochroni Sejm od gwałtownych parokrotnych obradom, namysłu. Izba pierwsza ochłonie z pierwszego wrażenia, zyska na czasie i stanie na wysokości swego zadania. Rzeczna współpraca obu izb będzie wyrazem koniecznego namysłu. A nadto dwuizbowość połącząc za sobą jeszcze jeden bardzo ważny moment. Izba wiedząc o tem, że każdy jej projekt będzie poddany badaniu drugiej izby, w interesie utrzymania własnej powagi, postara się o pracę rzetelniejszą, staranniejszą i poważniejszą.

Nie mamy powodu zarzucać żadnemu z obecnych stronnictw złej woli i dalecy jesteśmy od tego, na jedno jednak jesteśmy chcemy zwrócić uwagę naszych posłów.

Najfatalniejsze położenie geograficzne wskazała natura naszej ojczyźnie. Nie mamy granic naturalnych, a stworzyć je będą musiały silne, nieczem niezachwiane prawa, zdolne przeciwstawić się najgorszym ewentualnościom. Wróg nasz nie omieszkaj wykorzystać najdrobniejszej usterki i słabości w naszej organizacji.

W głębokiem przekonaniu, że przedstawiciele nasi opraszą decyzję w sprawie ustroju parlamentarnego na doświadczeniach ludzkości, na doświadczeniach narodu, że pochyla czoła przed tradycją przeszłości, z zastosowaniem potrzeb wielkiej przyszłości naszego Narodu, mając przed oczyma wielkopomne dzieło Konstytucji 3 maja — składamy naszą i naszych pokoleń przyszłość w ich ręce.

J. Kanarowski.

## „Życie religijne we Francji”.

(Odczyt ks. prof. Szymańskiego).

Drugi z cyklu odczytów z dziedziny religijno-etycznej, wygłoszony we środę dn. 13 go b. m. przez ks. prof. Szymańskiego, zgromadził w sali Lub. T. w Muz. liczną publiczność przeważnie ze sfery inteligentnych, która z zajęciem przysłuchiwała się bardzo sumiennie opracowanemu referatowi.

Prelegent na podstawie ścisłych danych cyfrowych przedstawił zgromadzonemu stosunek procentowy praktykujących katolików we Francji, który okazuje się dość korzystnym.

Powszechnie utarte i stale przy każdej sposobności powtarzane mniemanie o bezbożności i zupełnym zaniku życia religijnego w Francji współczesnej — nie odpowiada bynajmniej istocie rzeczy, wśród społeczeństwa francuskiego bowiem już

od dość dawna nastąpił zwrot ku religii, w ostatniej zaś dobie tętno życia chrześcijańsko-katolickiego bije tam coraz silniej.

Prelegent podkreśla, że chociaż może liczbowo ilość wierzących i spełniających praktyki kościelne nie jest zbyt wielką — wynagradza to jednak niesłychanie silne napięcie, energia i intensywność życia religijnego, co przejawia się przedewszystkiem w sferze inteligentnych. Chłop i robotnik francuski żyje bowiem w zupełnej dla spraw wiary obojętności.

Istnieją całe wsie, w których ludność zupełnie obchodzi się bez chrztów i ślubów kościelnych — natomiast nierzadkim jest — osobliwe istotnie w XX wieku w zachodniej cywilizowanej Europie zjawisko — pewnego rodzaju kult bałwochwalczy np. kult słońca i t. p., którym wieśniacy, wychowani przez rząd socjalistyczny w ateizmie zaspokajają naturalną, w duszy ludzkiej tkwiącą potrzebę wiary w rządzące światem siły wyższe.

Odrodzenie religijne ogniskujące się wśród sfery najbardziej kulturalnych zatacza jednak coraz szersze kręgi i promieniować już poczynają nie tylko wśród własnego społeczeństwa — ale i na świat cały, jak to jest zresztą ze wszelkimi prądami które z Francji biorą swój początek.

Zyczeniem jaknajpiękniejszego pod każdym względem rozwoju naszej szlachetnej sojusznice, której ideologia wywiera zawsze tak doniosły wpływ i na nasze życie duchowe — zakończył szanowny Profesor swój ze wszelkich miar cenny wykład.

Z. G.

## Plenarne posiedzenie Sejmiku Lub.

Sejmik Lubelski w dniu 12 b. m. odbył plenarne posiedzenie pod przewodnictwem Starosty p. Baranieckiego.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za okres od 1 lipca 1919 r. do 1 lipca 1920 r. złożone przez Wydział — wykazało, że Wydział z przeznaczonej przez Sejmik na potrzeby powiatu sumy 4.860.736 mk. wydatkował tylko 3.888.241 mk. zaoszczędzając w ten sposób 1.022.494 mk. Budżet na okres od 1 lipca 1920 r. do 1 kwietnia 1921 r. został przyjęty przez Sejmik w ogólnej wysokości 7.520.775 mk. Z tej sumy na potrzeby rolnictwa, budowę szkół rolniczych w Zemborzycach 640.000 mk., zdrowotność i szpitalnictwo 1.350.426 mk., dobroczynność 236.000 mk., weterynarję 198.850 mk., oświatę 360.000 mk., pozostałe wydatki na utrzymanie policji, dróg i ogólnej administracji.

Jedną z najbliższych czynności Wydziału Sejmiku będzie urządzenie bursy dla dzieci powiatu Lubelskiego, w tym celu Sejmik Lubelski poszukuje domu do kupna.

## Wiec w sprawie dwuizbowości.

W sobotę, dnia 16 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali T. w muzycznego odbędzie się wiec w sprawie dwuizbowości. Karty wejścia otrzymywać można w biurze sekretarjatu Zw. I — n. w godzinach między 10 a 1 przed poł. (ul. Kościuszki 10, I p. obok Redakcji „Głosu Lubelskiego”).



## Patryotyczne stanowisko kolejarzy lubelskich.

Wczoraj po południu strajk kolejowy się skończył. W Lublinie strajk trwał dwie doby i miał wyłącznie charakter ekonomiczny. Pożądali woj-skowe, sanitarne i aprowizacyjne były z całą ścisłością bez przerwy wysyłane. Uwagi nasze, zawarte w artykule p. t. „W obliczu strajku”, w którym potępiiliśmy bezwzględnie polityczne tendencje strajku — nie mogły przeto żadną miarą odno-sić się do pracowników stacji Lu-bliń, którzy przez cały czas zajmo-wali stanowisko bez zażenowania i na-tychmiast po otrzymaniu z Warsza-wy depeszy, że uzasadnione żądania kolejarzy zostały przez władze pań-stwowe przyjęte — przystąpili do pracy, nie czekając na dalsze wyja-snienia i polecenia przystąpienia do pracy. Nie poraz pierwszy kolejarze lubelscy dokumentują swoje obywatelskie, względami patryotycznymi podyktowane stanowisko.

## Z estrady i sceny.

### Teatr Wielki

#### Pod dyktando Jerzego Sienkiewicza.

Dzisiaj po raz pierwszy „Papierowy kocha-nik” 3 akty z prologiem J. Sienkiewicza. Utwór ten grany jest obecnie na wszyst-kich polskich scenach budząc niezwykle zainteresowanie zarówno w prasie jak i u publiczności.

„Papierowy kochanek” po raz drugi gra-ny będzie w niedzielę wieczór.

#### IV wykład dyr. Janusza Miketty

z cyklu „Krytyczne muzyki nowoczesnej” p. t. „Ryszard Wagner” odbędzie się w niedzielę o godz. 4 po poł.

Bilety od 5—10 mk. w kancelarii Tow. Muzycznego (Kapucyńska 7, II p.) od 9—11 od 3—4 po poł.

## KRONIKA.

### Z Województwa lubelskiego.

**\*\* Kłeska pożarów.** Od pe-wnego czasu w województwie na-szem szerzą się pożary, które przy-bierają charakter katastrofalny. Oto znówu cały szereg wypadków:

Dn. 6-go b. m. we wsi Stanisła-wów Mały gm. Rudno spaliły się całe zagrody ze wszystkimi zabu-dowaniami należącymi do następują-cych gospodarzy: Józefa Bialka, Krup-py, Antosiewicza i Feliksa Toma-siewiczowej.

Ogień wywołał 10 letni chłopiec podczas rozpalać drzewa pod ko-minem. Straty duże.

— Tęż dnia we wsi Orszulin gm. Krzeszów spaliły się zabudo-wania należące do Antoniego Sica-ka, Tomasza Mierzwę (u tego ostat-niego pastwą ognia padł cały ży-wy i martwy inwentarz) oraz zagrody Pawła Ziłka, Stanisława Koszarskiego, Józefa Prosa, Franciszka Porębskiego i Konstantego Gałkow-skiego.

Straty miljonowe, nietylko od ognia, ale i wskutek kradzieży ja-kich się dopuszczali sąsiedzi w cza-sie pożaru.

W tejże wsi spłonęły towary w sklepie spółkowym na sumę 19,500 marek.

**\*\* Napad bandycki.** Na prze-chodzącego przez wieś Ciechanki gm. Brzeziny — Włosa Korgera mie-szkańca Łęcznej napadło 2 ch uzbro-jonych drabów, którzy zrabowali mu 7,700 marek i 700 rubli — po czem uciegli. Dochodzenie wdrożono.

**\*\* Znalezione trup.** Dn. 12-go b. m. o godz. 9 ej rana na drodze między folwarkiem Dębina a lasem rządowym, znaleziono tuż po ste-runkowego policji pow. C. śmieskie-go — Władysława Michalskiego.

Michalski w dniu 11 b. m. o godz. 5-ej popołudniu powracał od rodziców swoich ze wsi Rakolupy do Chelma. Na wyżej wspomnianej drodze napadli na niego nieznaną zbrodniarzę, którzy zabili go wy-strzałami z karabinu w głowę i w pierś. Podejrzanie pada na dezerte-rów, mieszkańców wsi Blizków gm. Rakolupy, ukrywających w okolicz-nych lasach. Energetyczne śledztwo wdrożono.

### Z Miasta.

**\*\* Z kroniki towarzyskiej.** W dniu 14.X r. b. odbył się w Lu-blinie ślub ppor. W. P. a byłego in-strukt. i wychowawcy Szkoły Pod-chor. piechoty i byłego legionisty Franciszka Leonarda Trojana z p. Nińską Matyjasówną, córką inżynie-ra. 4430

**\*\* Z Zarządu „Domu dzie-ci ulicy”.** Niniejszem podaje się do wiadomości zainteresowanych, że z decyzji członków oraz Zarządu Domu Dzieci („Dzieci Ulicy”) przeszedł wraz z inwentarzem i go-tówką na własność opieki społecznej, która w myśl walnego zebrania obowiązkuje się użyć całościowy ma-jątek na prowadzenie „Domu Siero-cego” po zabitych żołnierzach pol-skich. Szeregołowy protokół poda Opieka Społ. Zarząd.

**\*\* Z Towarzystwa Krze-wienia Oświaty (Uniw. Lu-dowy).** W niedzielę, dnia 17 paź-dziernika b. r. o godz. 12 m. 30 po połud. odbędzie się w sali T-wa Muzycznego (Kapucyńska 7) odczyt prof. Tadeusza Bocheńskiego na te-mat: „Peeta zdrowia”. Odczyt ten i następnie będą dalszym ciągiem cyklu: „Dzieje poromantycznej poezji polskiej”.

Bilety przy wejściu na salę po 4 marki. Młodzież szkolna płaci 2 marki, wojskowi mają wstęp bez-płatny.

**\*\* Znaczek na Oddział Sie-rot w Szkole Gospodarczej.** Zbiórka uliczna tak zwany „znaczek”, który się odbędzie w przyszłą nie-dziela, 17 paźdz., ma być przezna-czona na Oddział Sierot przy Szkole Gospodarczej ul. 3 Maja Nr. 14. Zbyt uczęszczanie ofiarności ogólną tę instytucję i wykazywać jej dzia-łalność i pożyteczność. Wiele osób ze społeczeństwa bliżej, inne więcej ogólnie ją snają. Widzimy wzrost coraz większy dobroci jej działalno-sci. Dalszą już 70 małych dziewczyn-ek oprócz starszych uczennic korzy-sza z opieki i nauki. Staraniem i wysiłkiem wielkim stworzoną zosta-ła wiejska kolonia, aby podnieść zdrowotność wychowanek, jak rów-nież poziom ich umysłowy i prakty-czny. Przy niestannych wielkich brakach instytucja ta liczy dzisiaj bardzo na pomoc zbiorową z 17-go paźdz., by zrobić dla dzieci niezbęd-ne zapasy na zimę. Kto w potrze-bie daje, dwa razy daje, a Bóg mu będzie zapłacił!

**\*\* Zebranie towarzyskie w „Klubie społecznym”.** Wy-dział kierowniczy Klubu Kobiet i Klubu Społecznego urządza w sezo-nie jesiennym i zimowym, w każdą niedzielę szereg niedzielnych zebrań towarzyskich pod nazwą „Czarna Kawa” z programem artystycznym lub literackim w godzinach od 5 do 8 pp., na które wstęp mają członkowie obu klubów osoby zaproszone i goście wprowadzeni przez człon-ków. Pierwsze zebranie odbędzie się w najbliższą niedzielę. Dnia 17-go paźdz. w lokalu własnym odświeżo-nym i powiększonym (Hotel Janina — parter.)

**\*\* Z życia kulturalnego żołnierzy garn. lubelskiego.** W dn. 26 ub. m. odbyło się w obo-zie południowym uroczyste otwarcie świetlicy I/II baonu wartowniczego.

## Z Rakowskich MARJA KOSZUTSKA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 14-go października 1920 r. przeżywszy lat 46.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła Katedralnego z domu Nr 5 przy ul. Niecskiej odbędzie się dnia 16-go b. m. sobotę, o godzinie 11 ej rano.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godzinie 10 ej rano.

Eksportacja zwłok na cmentarz miejscowy nastąpi tegoż dnia o godz. 4 ej po południu. Na smutne te obrzędy Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza Rodzina.

W uroczystości prócz oficerów i żoł-nierzy brało udział liczne grono za-proszonych gości. panie przedstawi-cielki Zarządu Tow. Przyj. Żołn. oraz proboszcz garnizonu lubelskie-go ks. Oskierko, który dokonał ce-remonii poświęcenia lokalu. Po po-swięceniu świetlicy — przemawiali: D-ca Baon ppor. Płochowski oraz w imieniu żołnierzy — referent oświa-towy ochotnik Knoebell. Uroczystość zakończyła wesoła zabawa taneczna przy dźwiękach własnej orkiestry wojskowej.

W bieżącym tygodniu baon war-towniczy zorganizował przedstawi-enie teatralne w wykonaniu sił ama-terskich żołnierzy.

Odegrano trzykrotnie popularny i miły obrazek sceniczny Anczyca „Łobzowanie”.

Przedstawienia wypadły bardzo udanie i cieszyły się ogromnem powodzeniem wśród licznie zgroma-dzonej braci żołnierskiej, która nie szczędziła kolegom artystom rzęsi-tych oklasków i bawiła się dosko-nale. Obecny.

**\*\* Sekcja pomocy studen-towi—żołnierzowi.**

(Komitetat Nr 21. A. K. W.)

Dnia 3 b. m. w II auli Uniwersy-tetu Lubelskiego staraniem Referatu Kobiecego przy A. K. W. odbyło się zebranie koleżanek. W celu podję-cia dalszej pracy powołano do życia Sekcję Pomocy Studentowi—Żołnie-rzowi. Na zasadzie uchwały zapadłej na powyższem zebraniu, wszystkie koleżanki obowiązane są należeć do wyżej wymienionej Sekcji. Z pisy i składki przyjmuje się od godz. 4 ej —6 ej codziennie w lokalu Bratniej Pomocy.

Akademicki Komitet Wykonawczy.

**\*\* Młodzież Uniwersytetu lubelskiego obrońcom Wil-na.** Przedstawiciele młodzieży Un. Lub. skupionej w organizacjach

Zjedn. Nar., Narod. Zj. Młodz. i Odrodzenia wyrażają hołd bohater-skim obrońcom Wilna i Ziemi Lit. Białorus. którzy w rozpacznym od-ruchu stargali więzy, narzucone ich słusznym dąleniom i uczuciom na-rodowym. Młodzież uniwersytecka w poczuciu słusznosci sprawy słu-buje, że dołoży wszystkich sił, byście Wy, bohaterowie z pod War-szawy i Radzyna, w swoich wy-silkach nie zostali odesobnieni.

Pamiętajcie, że cały naród stoi za Wami!

Cześć Dowódcy, oficerom i żoł-nierzom bohaterkiej dywizji litew-sko białoruskiej!

Zjednoczenie Mł. Nar.  
Nr. Zj. Mł. Odrodzenie.

## OFIARY.

• — Z okazji ślubu panny Stanisła-wy Karonówny z panem Gruchalew-skim składa Mk 30, Piotr Żak i Mk. 20 Zofia Żakówna na T. P. Z. P.

— Z życzeniami dla przełożonej szkoły zawodowej żeńskiej p. Jad-wigi Sasorskiej na szkołę zawodową składa 100 mk. Cesia.

— Uczennice Kursów handlowych Szkoły zawodowej żeńskiej w dniu imienin swojej przełożonej p. Jad-wigi Sasorskiej składają 105 mk. na inwalidów.

— Zebrane w dniu mych imienin 170 mk. przez uczn. kl. IVa Szkoły Lubelskiej składam Sekcji Szpital-nej Czerw. Krzyża dla rannych żoł-nierzy Jadwiga Wolanowska.

— Dla uczczenia ś. p. Jadwigi Moskalewskiej w dniu Jej imienin składają na wdowy i sieroty po żoł-nierzach Marja Łabkowska 150 mk. i Wł. Zabiello 150 mk.

— W dniu imienin ś. p. Jadwigi Sułko Sułkowskiej składają córka i wnuczka 100 mk. na Tow. Ucząc. się młodzieży.

## TELEGRAMY.

### W celu odcięcia jen. Zeligowskiego.

WARSZAWA. 16 X. (Tel. wł.) Donoszą z Londynu do „Rzeczy-pospolitej”, że Władze Ligi Narodów mają postać do Wilna delegatów, któ-rzy w porozumieniu z Komisją międzysojuszni-czą mają zapoczątkować akcję w celu odcięcia wojsk gener. Zeligow-skiego od armji polskiej.

Jofie „komisarzem pokojowym”.

WARSZAWA 16 10. (Tel. własny.) „Rzeczpospolita” podaje, że Joffe wyjechał z Rygi w nocy z 13 b. m. Na granicy Rosji przywitała go delegacja

Centr. Komitetu Wykonaw-czego Rosji sowieckiej, któ-ra go obdarzyła orderem Czerwonego krzyża i dy-plomem rewolucyjnego ko-misarza pokojowego.

Gener. Weygand obejmuje do-wództwo wojsk gen. Wrangla.

WARSZAWA. 15.10 (Tel. wł.) „Rzeczpospolita” donosi: „Po-litiken” zamieściło wia-domość, pochodzącą z Paryża, że gener. Wey-gand wraz ze sztabem udał się do południowej Rosji i obejmuje naczel-ne dowództwo wojsk ge-nerała Wrangla.



## Wojska kolorowe na pomoc Wranglowi.

WARSZAWA. 16.X. (Tel. wł.) Do „Rzeczypospolitej” donoszą, że do Konstantynopola przybyły francuskie wojska kolorowe, które udają się do południowej Rosji.

## Powstanie anty bolszewickie nad Dnieprem.

WARSZAWA. 16.10. (Tel. wł.) Donoszą z Bukaresztu, że w wielu okolicach nad Dnieprem wybuchło powstanie chłopów przeciw bolszewikom; wojska sowieckie wyrzucane, komisarzy wymordowane.

## Marszałek Foch w Rumunii.

WARSZAWA. 16.X. (Tel. własny) Z Bukaresztu donoszą do „Rzeczypospolitej”, że pisma rumuńskie podały wiadomość o pobycie w Rumunii marszałka Focha, który otrzymał od rządu francuskiego polecenie pertraktacji z rządem rumuńskim w sprawie akcji w obronie gener. Wrangla. Marsz. Foch otrzymał nowe instrukcje po przybyciu do Bukaresztu.

## Ruch komunistyczny na Morawach.

WARSZAWA. 16.X. (Telegr. wł.) Donoszą do „Rzecz.” z Morawskiej Ostrawy, że w najbliższym czasie spodziewają się tam zamachu komunistycznego. Wśród ludności kon-

sternacja. Policja przeprowadziła rewizję w hotelach i aresztowała szereg osób.

## Dosłowny tekst umowy polsko-rosyjskiej.

WARSZAWA. 14.X. (Pat.) Pierwsze trzy § umowy o rozejmie podpisane w Rydze dnia 12 go b. m. brzmią następująco:

§ 1. Po upływie 144 godzin od chwili podpisania umowy o preliminaryjnym pokoju t. j. o godz. 24 weding czasu środkowo europejskiego dnia 18 b. m., obie umawiające się strony obowiązują się zaprzestąć wszelkich działań wojennych na lądzie, wodzie i powietrzu.

§ 2. Wojska obydwu umawiających się stron pozostają na zajmowanych przez nie stanowiskach, zajętych do chwili zaprzestania działań wojennych w myśli artykułu 1 z jednym warunkiem, by wojska rosyjskie zatrzymały się nie bliżej 15 kilometrów od ustalonego frontu polskiego w chwili zaprzestania działań wojennych.

§ 3. Powstały w ten sposób między dwoma frontami pas szerokości 15 kilometrów stanowi strefę neutralną w znaczeniu wojskowym, która znajduje się w zależności administracyjnej tej strony, do której to terytorium należy na zasadzie preliminaryjnego pokojowego.

W sprawie gdańskiej ma być opracowany nowy projekt.

BYTOM. 14.X. (Pat.) Radio. Rada Najwyższa na posiedzeniu środkiem rozpatrywała dwa projekty konwen-

cji polsko-gdańskiej, wypracowane przez Radę Polski i drugi przez Radę Gdańską. „Journal des Debats” podaje że Rada Najwyższa uznała, iż żaden z tych projektów nie może być przyjęty i poleciła jednej z komisji opracowanie nowego projektu.

## Pożegnanie gen. Henrysa.

WARSZAWA. 15.10. (Pat.) „Kurier. Por.” podaje: Wczoraj w salach ks. Woronieckich koła wojskowej dyplomacji żegnały opuszczającego swe stanowisko szefa misji wojskowej franc. gen. Henrysa.

## Kurs marki polskiej podnosi się.

WARSZAWA. 14.10. (Pat.) Na Górnym Śląsku kurs marki polskiej podnosi się. W Bytomiu i Katowicach żądano za markę polską 32 fen. niemieckich.

## Konsul polski przy generale Wranglu.

WARSZAWA. 15.10. (Pat.) „Naród” donosi: W charakterze konsula polskiego przy gen. Wranglu mianowany został p. Kwiatkowski, którego kompetencje nie sięgają poza zakres konsularnych.

## Dowódca wojsk zabajkalskich uznał rząd Wrangla.

PARYŻ. 12.X. (Pat.) Według wiadomości napływających z Syberji generał Siemienow dowódca wojsk zabajkalskich uznał rząd generała Wrangla.

## Łodzie podwodne bolszewickie na morze Bałtyckim.

LONDYN. 14.X. (Pat.) Mimo ostrzeżenia rządu angielskiego łodzie podwodne bolszewickie wtargnęły na morze Bałtyckie.

## Komitet rosyjski współdziała dalej z Wranglem.

WARSZAWA. 15.10. (PAT.) Biuro informacyjne Rosyjskiego Komitetu politycznego i rosyjskich oddziałów wojskowych, podległych temu Komitetowi, które na skutek podpisania w Rydze preliminaryjnego pokoju muszą opuścić terytorium polskie zamiarza nieść w dalszym ciągu pomoc Wranglowi, walcząc na froncie zachodnim.

## Komunikacja między Chrystianją a Warszawą.

WARSZAWA. 15.X. (Pat.) „Naród” donosi, że pomiędzy Warszawą a Chrystianją została przeprowadzona komunikacja radio-telegraficzna.

## DO SPRZEDANIA MASZYNA SAMOCHODOWA — KARETA marki „Daimler”.

Wiadomość: Misjonarska, 6 u skrofu Olszewskiego. 4431

## Reklama to pieniądz.



## SKŁAD BRONI naboju myśliwskich oraz przyborów wojskowych

### Mieczysław HATYS

w Lublinie Krak.-Przedmieście 44.

Posiada na składzie w dużym wyborze naboje, śrót, proch, kapiszony, jak również przybory

wojskowe jak to: pasy, futerały, ostrogi, orzełki, wężyki i t. p. — Portfele, notesy, brzytwy, nożyki, zapalniczki i wiele innych rzeczy. 4365

Burki, Pledy. CENY KONKURENCYJNE.

## Skradzione Konie Skarbowe.

Dnia 8 go października r. b. o godzinie 7 wieczorem w Warszawie z ulicy Śniadeckich z przed domu Nr. 6 skradziono podstępnie ekipaż skarbowy Dowództwa 3 go Baonu Saperów. Powóz cały żółty, konie strzyżone kurtynowane, średniej miary, jeden biały drugi galady, zaprząg szary angielskie czarne ze srebrnym okuciem.

Za przyczynienie się do wykrycia sprawców kradzieży lub też skierowanie na ślady przestępców, wyznacza się znaczną nagrodę.

Politechnika Szefostwo Inżynierji i Saperów Dowództwa Frontu Północnego w Warszawie.

4428

## Szkoła Rzemieślnicza

IM. SYROCZYŃSKIEGO

na Włocławku w Lublinie.

Przyjmuje zapisy uczni tylko do dnia 20/10.

4408 Lekcje rozpoczynają się dnia 22 października b. r.

## Potrzebny lekarz do Kryłowa Star.

Mieszkanie i aprowizacja zapewnio ne. Subsydjum 6000 mk. rocznie. W okolicy lekarza nie ma. Ludność samodzielną. Zgłoszenia Kryłów p. Hrubieszów. Dziemski. 4356

## ZWIĄZEK ZIEMIAR ODDZIAŁ PARCELACYJNY

w Lublinie ul. Lipowa 4 przeprowadza parcelacje większej własności. 4427

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**Koncesjonowane Biuro** „Wiedza” A. Kozanecki. Lublin, Krak. Przedm. 53. Załatwia: pisanie podań, próśb, rekursów, deklaracji kasowych, umów prywatnych i listów, tłumaczenia i przepisywanie na maszynach w językach obcych i uczy pisanie na maszynach. 4022

**Kamienica** 2 piętrowa murowana w Chełmie okazuje się zaraz za 600 tysięcy do sprzedania. Wiadomość Kościuszki 6 I piętro front. 4273

**Dom** w śródmieściu kupię niewielki lub wynajmę 3—4 pokoje od zaraz. Zgłaszać się proszę do sklepu Żyrdowski. 4350

**Ceter** Lawera, młody myśliwski pies do sprzedania. Zgłaszać się proszę do sklepu Żyrdowskiego, gdzie wskażą adres. 4351

**Pianino** Dico, albo fortepian Hajomana do sprzedania Początkowska Nr 10 m. 4. 4355

**Gabinet kosmetyczny** dla pań, Kollataja 5 m. 10, poprawianie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, przyszczy, liszaj, piegów i plam, radykalne usuwanie łupieżu, zbytełnego owłosienia, brodawek, złuszczenia naskórka, masaż twarzy i ogólny. 4209

**Kartofle**, grykę, groch, fasolę, pisulczkę wykę, rzepak, kapustę na wagony kupimy. Dom Komisowy Kościuszki 6. 4377

**Uczeń** lat 16—18 potrzebny do kantoru. Wiadomość Arak. Przedm. Nr 7 m. 2. 4394

**Kredens**, lustro, lampa stołowa, prasa żelazna do kopjowania do sprzedania. Krak. Przedm. Nr 7 m. 2. 4395

**Sprzedam** fortepian Hoforowski z metalowym blatem z angielską mechaniką 7-mięciową krótki. Szpitalna 11 m. 2. 4397

**Gwintownica** gazowa 1 1/2 c. 1 3/4 c. 2 c. 2 1/4 c. 2 1/2 c. 2 3/4 c. 3 c. do sprzedania Wiadomość Orla 8 m. 2. 4398

**Maszynę** damską pierseńkową Singera sprzedam za pół ceny. Górna 16 m. 3. 4402

**Ogrodnik** potrzebny. Zgłaszać się Zamajka 1. m. 2. 4403

**Stancja** dla uczni klas młodszych. Początkowska 14 m. 1. 4409

**Dwa pokoje** z kuchnią w okolicy Zamajki do sprzedania na jeden pokój z kuchnią w śródmieściu. Oferty w Adm. „Głosu” pod „Dwa pokoje”. 4411

**Kawaler** poszukuje pokoju umebłowanego. Zgłoszenia do Adm. „Głosu” pod „Technik”. 4419

**Do parafji** Targowisko potrzebny organista. 4421

**Ogłaszam** po raz drugi że zgubiłem portfel z paszportem Moszka Stercina i różnymi ważnymi (tylko dla mnie) papierami. Znalazca zechce odnieść do Adm. „Głosu” za nagrodą 100%. 4422

**Kazimierz** Raduch zanieszący w polskie Janowskim we wsi Wieszehol ska gm. Brzozówka poszukuje swoich synów Franciszka i Jana Paduchów którzy w roku zeszłym wstąpili do wojska jako ochotnicy i po których ślad zaginął. Gdyby ktośkolwiek o nich wiedział zechce dać wiadomość straconemu ojcu pod powyższym adresem. Pisma wszystkie upraszamy o powtórzenie. 4423

**Zgubiono** legitymację wydaną przez Magistrat Lubelski na imię Lipa Felman zamieszkałego w Lublinie Probstwa 7. 4424

**Znaleziono** przy stacji w Motyczu dwa osobiste na imię Herzensona, z Krakowa, świadectwo handlowe, świadectwo Pożyteckie Odrodzenia i inne kwity. Są do odebrania u Sobieszcza przy stacji Motycz. 4425

**Szafy** biblioteczne do sprzedania. Wiadomość Królewska 19 m. 4. 4426

**Garnitur** męski i palto damskie nowe modne do sprzedania. Wiadomość Okonowa 19 m. 20. 4427

**Panie** które zamierzają wstąpić do miasta chcą przysłać na stanę uczni zapewniając im moralne i hygieniczne zasady, zechcą możliwie zaraz zgłosić swoje adresy i warunki do Dyrekcji Szkoły Rzemieślniczej na Włocławku ul. Kr. Leszczyńskiego 62. 4428

**Przyjmę** posadę referenta lub buchaltera w instytucji państwowej lub prywatnej, mogę objąć również posadę administratora majątku. Świadectwa poprzedniej pracy na żądanie mogą być przedstawione. Powiadomienia proszę nadsyłać do Administracji „Głosu” pod „Poszukujący”. 4429

**Do sprzedania** fortepian wiedeński w dobrym stanie Foksal 11 m. 4 od 3 do 6 po południu. 4430

## Reklama to pieniądz!